



Bruksela, dnia 12 października 2009 r.

## KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu  
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 48/2009

### **PRIORYTETY SZWEDZKIEJ PREZYDENCJI ORAZ ZMIANY KLIMATYCZNE DYSKUSJA PODCZAS SPOTKANIA KONFERENCJI COSAC**

**Sztokholm, 6 października 2009 r.**

#### **1. Dyskusja na temat priorytetów prezydencji szwedzkiej**

**Fredrik Reinfeldt**, premier rządu Szwecji, przedstawił priorytety prezydencji szwedzkiej. W jego opinii Traktat Lizboński jest jednym z najważniejszych elementów, którymi zajmuje się prezydencja. Premier wyraził swoje zadowolenie z powodu przyjęcia Traktatu Lizbońskiego przez Irlandię. Przedstawił również obecną sytuację w Czechach, gdzie Traktat Lizboński czeka na podpis prezydenta Klause. Otóż 17 senatorów wystosowało petycję do Trybunału w Czechach. Trybunał przygląda się ich skardze i sprawdza jej zasadność. W zależności od losów skargi, sprawa ta może potrwać od 3 miesięcy do pół roku. Po ratyfikacji Traktatu przez ostatni kraj, wejdzie on w życie pod koniec następnego miesiąca. 29 i 30 października odbędzie się kolejny szczyt UE, który powinien dać odpowiedź, co dalej. Jeśli przywódcy państw nie podejmą wtedy żadnej decyzji, wówczas proces ten przedłuży się do 1 grudnia.

Kolejnym priorytetem prezydencji jest walka ze zmianami klimatycznymi. Konieczne jest podpisanie nowego porozumienia, które ma zastąpić protokół z Kyoto, ponieważ bez niego „musimy działać w próżni”. Należy sprostać wyzwaniom, jakimi są zmiany klimatyczne. Konieczne jest włączenie w realizację tego celu również innych państw na świecie. W ostatnim czasie nastąpiła pozytywna zmiana w stosunku władz amerykańskich do problemu zmian klimatycznych. Prezydent Obama, przemawiając w Izbie Reprezentantów, wspomniał o redukcji emisji. Projekt w tej sprawie znajduje się w amerykańskim Senacie, jednak nie udało się go przeforsować przed Kopenhagą. Japonia na spotkaniu w Nowym Jorku zadeklarowała redukcję emisji o 25%. Konieczne jest również włączenie Chin w ten proces. Ważne jest podjęcie zobowiązań finansowych.

Następną sprawą jest stawienie czoła wyzwaniom kryzysu gospodarczego. Konieczne jest zakończenie prac nad zasadami nadzoru finansowego do końca szwedzkiej prezydencji. W Pittsburgu m.in. będzie mowa o zmniejszeniu wielkości premii finansowych i nadmiernym ryzyku podejmowanym przez sektor bankowy. W konsekwencji tych działań, korzyści trafiają

tylko do kieszeni właścicieli banków i zarządów a ryzyko ponoszą klienci. Ponadto ważne jest wprowadzenie bodźców dla gospodarki oraz rozważenie opcji wyjścia z kryzysu.

Kolejnymi kwestiami są sposoby radzenia sobie z rosnącym zadłużeniem i starzeniem się społeczeństwa. Ponadto, w dalszym ciągu kontynuowany jest proces rozszerzenia UE. Nie do końca wiadomo, jak wiele uda się osiągnąć. Premier wyraził nadzieję, że w związku z przejrzystością i otwartością negocjacji z Chorwacją, ich zakończenie nastąpi do 2010 r. Ponadto, Islandia wyraziła chęć akcesji do UE. W trakcie prezydencji może dojść do etapu negocjacyjnego.

Ostatnią kwestią, o której wspomniał premier Reinfeldt, była realizacja Strategii Morza Bałtyckiego oraz Programu Sztokholmskiego, dotyczącego migracji i zwalczania przestępczości.

**Miguel Arias Canete**, przewodniczący Komisji Spraw UE parlamentu Hiszpanii, powiedział, że wszystkie wymienione priorytety, a więc przeciwdziałanie zmianom klimatycznym, przygotowanie spotkania G20, polityka sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, Strategia Morza Bałtyckiego, Traktat Lizboński, itp. są bardzo ważne. Spytał, jakie działania podejmuje prezydencja celem zapewnienia ratyfikacji Traktatu oraz w celu stworzenia nowych miejsc pracy, mając na uwadze niepokojącą sytuację na rynku pracy i bezrobocie dotyczące 20 milionów obywateli. Ponadto spytał o politykę UE wobec Iranu.

**Bernard Durkan**, przewodniczący Wspólnej Komisji Spraw UE parlamentu Irlandii, wyraził swój zachwyt z powodu wyniku referendum w jego kraju i pogratulował wszystkim prowadzącym kampanię na "tak".

**Carlo Casini**, przewodniczący Komisji Spraw Konstytucyjnych PE, spytał, jak sprawić, by uczestnictwo parlamentów narodowych w tworzeniu prawa unijnego nie ograniczało się do zbyt późnego badania zgodności projektów z zasadą subsydiarności. Spytał, co prezydencja szwedzka zamierza zrobić w kontekście zwiększonej roli parlamentów narodowych po wejściu w życie Traktatu.

Podobnie, **Harm Evert Waalkens**, przewodniczący Komisji Spraw UE Zgromadzenia Narodowego Holandii, powiedział, że konieczne jest przyspieszenie procesu implementacji Traktatu Lizbońskiego, by Europa była bardziej przejrzysta oraz by wzmocnić rolę parlamentów narodowych.

**Pierre Lequiller**, przewodniczący Komisji Spraw UE Zgromadzenia Narodowego Francji, powiedział, że Traktat Lizboński wprowadza nowe stanowiska, które będą czołowymi postaciami Unii, a mianowicie prezydenta UE i ministra spraw zagranicznych. Spytał, czy rozpoczęto już pracę nad tworzeniem struktur dla służby zagranicznej, tzw. europejskiej służby działań zewnętrznych. W kontekście zmian klimatycznych, wspomniał o obawach wobec stanowiska amerykańskiego Senatu.

Odpowiadając na pytania premier **Reinfeldt** powiedział, że w Europie istnieje wola ratyfikacji Traktatu Lizbońskiego. Jednak procedura ratyfikacji, z uwagi na mechanizmy kontroli sądowej, może trwać długo. Obecnie Europa czeka na podpis prezydenta Klausa i na razie nic więcej nie można w tym zakresie zrobić. W kontekście walki z bezrobociem, wspomniał o tym, że strategia dotycząca bezrobocia stanowi kluczową kwestię we wszelkich obradach w ramach Rady, gdzie ministrowie debatują o tym, jak wspierać MŚP, jak zachęcić

ludzi do kupowania, jak stymulować gospodarkę, wprowadzając m.in. gwarancje bezpieczeństwa depozytów, itp. Konieczna jest koordynacja tych kroków. Pozytywne jest to, że rośnie finansowanie inwestycji, a co za tym idzie wzrośnie zapotrzebowanie na pracowników. Prowadzone są szkolenia zawodowe i wprowadzane inne systemy, gwarantujące miejsca pracy. Musi zostać przeprowadzona analiza procesu podatkowego, zwłaszcza w kontekście konkurencji. Konieczne są również działania na rzecz zapobiegania wojnom handlowym.

W kwestii wyzwań klimatycznych premier Reinfeldt powiedział, że istnieje na świecie wola rozwiązywania wszelkich kwestii finansowych z tymi zmianami związanymi. Meksyk zaproponował utworzenie specjalnych funduszy, inne kraje - umowę nt. handlu emisjami, czy też ustalenia dotyczące zaangażowania prywatnego. Zaangażowane zostają w tę walkę także inne państwa. W senacie australijskim odbyło się głosowanie nt. emisji. Nowy premier Japonii odniósł się również do tego tematu. Obserwujemy rosnące zaangażowanie prezydenta Obamy. Istnieje wola przeanalizowania kwestii podatku od emisji dwutlenku węgla. Taka dyskusja toczy się w Szwecji i we Francji. Cena emisji byłaby sposobem na kształtowanie zmian. Na razie 4 kraje w UE zgłaszają akces do tej propozycji. Poczyniono pewne zobowiązania, jednak nie ma aktów prawnych, które za tym stoją. Przede wszystkim jednak konieczne jest przyjęcie odpowiedzialności za rozwiązania finansowe. Premier zaznaczył, że bez struktury finansowej nie da się nic osiągnąć.

W kwestii Iranu, premier podkreślił, że przygotowywane jest wspólne europejskie stanowisko nt. Iranu. Odpowiadając na pytanie o rolę parlamentów narodowych, premier powiedział, że Traktat Lizboński tę rolę wzmacnia. W jego opinii parlamenty narodowe już na etapie przygotowawczym powinny być zaangażowane w proces tworzenia prawa w UE.

**John Roper**, przewodniczący Komisji ds. UE Izby Lordów w Wielkiej Brytanii, zwrócił uwagę na zbyt krótki okres czasu przeznaczony na konsultacje stanowisk między parlamentami krajowymi i Parlamentem Europejskim.

**Fritz Neugebauer**, przewodniczący Komisji ds. UE Zgromadzenia Narodowego Austrii, wyraził nadzieję, że polski i czeski prezydent podpiszą Traktat w najbliższym możliwym terminie. Ponadto zwrócił uwagę na rosnącą rolę sieci kontaktów pomiędzy parlamentami krajowymi a także na intensyfikację dialogu społecznego.

**Neven Mimica**, przewodniczący Komisji ds. Integracji z UE parlamentu Chorwacji, powiedział, że po 10 miesiącach przerwy, rządy Chorwacji i Słowenii kontynuują dwustronne negocjacje. Chorwacja będzie chciała spełnić wszystkie warunki akcesji do UE do połowy 2010.

**Gianluca Pini**, wiceprzewodniczący Komisji ds. UE Zgromadzenia Narodowego Włoch, spytał, jak w kontekście Programu Sztokholmskiego i kwestii azylu i imigracji, wypracować unijną solidarność i wspólną politykę UE.

**Ben Fayot**, przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych, Europejskich, Obrony, Współpracy i Imigracji parlamentu Luksemburga, stwierdził, że w praktyce implementujemy Traktat Lizboński od 5 lat. Program Sztokholmski to priorytet dla prezydencji szwedzkiej a przecież podstawa prawna dla tego programu jest zawarta w Traktacie Lizbońskim. Podkreślił, że prezydencja powinna prowadzić przygotowania do implementacji założeń Traktatu.

**Lon Dybkjaer**, członek Komisji Spraw UE parlamentu Danii, spytał o kwestię funduszy hedgingowych.

**Matyas Eorsi**, przewodniczący Komisji Spraw UE parlamentu Węgier stwierdził, że życie obywateli ulegnie zmianie w związku z koniecznością podjęcia działań na rzecz wyjścia z kryzysu i jego zapobiegania. Europejski Fundusz Finansowy zarządzany na poziomie europejskim jest nową inicjatywą rządu Węgier, którą inne państwa powinny się zainteresować. W kwestii polityki zagranicznej UE, zwrócił uwagę, że w przypadku, gdy jeden potężny kraj - Rosja naciska na małe państwo - Gruzję, Unia Europejska powinna przemawiać jednym głosem i podejmować stosowna działania.

**Nicos Cleanthous**, przewodniczący Komisji Spraw UE parlamentu Cypru, powiedział, że konsekwencje kryzysu finansowego i zmian klimatycznych wskazują na konieczność wyjścia z kryzysu i osiągnięcia porozumienia ds. przeciwdziałania zmianom klimatycznym. Spytał premiera, na ile optymistycznie postrzega realizację tych dwóch celów.

**Edmund Wittbrodt**, przewodniczący Komisji Spraw UE polskiego Senatu, pogratulował premierowi ambitnego programu prezydencji i jej priorytetów. Powiedział, że realizacja Programu Sztokholmskiego i Strategii Morza Bałtyckiego oraz walka ze zmianami klimatycznymi stanowią bardzo ważne kwestie dla przyszłości gospodarki i klimatu. Odniósł się również do tematu przyszłości Strategii Lizbońskiej, którą uznał za motor dla gospodarki. Spytał, jak Szwecja ocenia dotychczasową realizację Strategii Lizbońskiej. W opinii senatora Wittbrodta należy uznać, że Strategia nie powiodła się i dlatego być może należy skonstruować ją w inny - lepszy sposób. Podkreślił ponadto, że choć w programie prezydencji szwedzkiej nie wspomina się o bezpieczeństwie energetycznym, to jest to ogromnie ważny element stanowiący o przyszłości gospodarki Unii Europejskiej.

**Soledad Becerri**, członek Komisji Spraw UE Zgromadzenia Narodowego Hiszpanii, zgodziła się z senatorem Wittbrodtem, że nie można zapominać o Strategii Lizbońskiej, ponieważ trzeba budować gospodarkę opartą na wiedzy. Zapominamy o zasadniczych celach Strategii i dążeniu do osiągnięcia społeczeństwa opartego na wiedzy.

Odpowiadając na pytania dotyczące Traktatu Lizbońskiego, premier **Reinfeldt** powiedział, że w tej chwili nie można zrobić zbyt wiele w kwestii podejmowania działań i wprowadzenia harmonogramu. W momencie sporządzenia wymogów dotyczących elastyczności i zakończenia procedur, ten proces powinien przyspieszyć.

W kontekście kryzysu, premier powiedział, że UE potrzebuje dobrze funkcjonującego rynku finansowego i nie można wszystkiego osiągnąć wyłącznie na poziomie krajowym. Podobnie, jak w kwestiach klimatycznych, konieczna jest skoordynowana reakcja - ponad granicami i globalnie. W Pittsburgu będzie sporządzona lista propozycji w sprawie zwiększenia nadzoru finansowego, ograniczającego ryzyko oraz przyjęte będą pewne propozycje dotyczące przeglądu systemu finansowego. Odbędzie się dyskusja nt. nowych zasad dotyczących funduszy hedgingowych i rajów podatkowych.

W kwestii Programu Sztokholmskiego, premier powiedział, że zakłada on właściwe funkcjonowanie polityki azylowej, jednak osiągnięcie tego celu będzie wymagało wzmoczonej pracy. Niektóre kraje cierpią z powodu napływu uchodźców, podczas gdy inne nie mają tego problemu. Konieczne jest oszacowanie całego procesu i dostępnych zasobów oraz

ustanowienie lepszego systemu monitorowania i przyjmowania uchodźców a także dzielenia się odpowiedzialnością w ramach UE. Należy ułatwiać legalną imigrację i zwalczać nielegalną.

Odnosząc się do pytania senatora **Wittbrodta**, premier Reinfeldt powiedział, że kwestia bezpieczeństwa energetycznego nie została zapomniana. Podjęto pewne kroki, które w kontekście kryzysu wspomogły europejskie przedsięwzięcia energetyczne. Wyraził nadzieję, że na szczycie w Kopenhadze państwa w nim uczestniczące zadeklarują redukcję emisji o 30%. Tam będzie właściwe miejsce na dyskusje o bezpieczeństwie energetycznym. Odnosząc się do pytania o Strategię Lizbońską, powiedział, że obecna strategia wkrótce wygaśnie. Przygotowywana jest nowa. Konieczne jest zwrócenie uwagi na konkurencję, badania naukowe i reakcję na kryzys oraz na zwiększenie liczby miejsc pracy.

**Lutfi Elvan**, wiceprzewodniczący Komisji Spraw UE Zgromadzenia Narodowego Turcji, powiedział, że priorytety prezydencji, zwłaszcza, jeśli chodzi o rozszerzenie UE i zmiany klimatyczne, to kwestie kluczowe. Wyraził nadzieję, że w tym kontekście prezydencja będzie się trzymała wcześniej podjętych zobowiązań.

**Andrew Duff**, eurodeputowany, spytał premiera o kandydatury na stanowisko prezydenta oraz o pożądane cechy charakteru i sposobu rządzenia takiej osoby - czy preferowany jest francuski, czy też niemiecki sposób sprawowania prezydentury. Zauważył, że bliskie jest zakończenie pracy nad pakietem decyzji personalnych, stąd też premier mógłby się podzielić posiadaną wiedzą na ten temat z zebranymi parlamentarzystami.

**Edward McMillan Scott**, eurodeputowany, powiedział, że Parlament Europejski jako instytucja powitał z zadowoleniem wyniki referendum w Irlandii, zwracając uwagę na zwiększoną rolę parlamentów krajowych w tworzeniu prawa unijnego po wejściu tego Traktatu w życie.

**Albrecht Konecny**, wiceprzewodniczący Komisji Spraw UE austriackiego Bundesratu, powiedział, że prezydent Czech nie wykorzystał jeszcze wszystkich możliwości i będzie przedłużał proces ratyfikacji nawet do momentu, gdy w Wielkiej Brytanii do władzy dojdą konserwatyści, rozpiszą referendum i przyjęcie Traktatu może okazać się niemożliwe. Wówczas interesy europejskie będą zagrożone.

**Stefan Schennach**, członek Komisji Spraw UE austriackiego Bundesratu, powiedział, że popiera pogłębianie porozumień dobrosąsiedzkich, jednak najpierw należy doprowadzić, do akcesji do UE państw zachodnich Bałkanów, ponieważ Chorwacja jest gotowa a Albania i Serbia poczyniły w ostatnim czasie ogromne postępy.

Premier **Reinfeldt** odpowiedział, że bezpieczeństwo energetyczne Europy związane jest z rolą Turcji. Podkreślił, że z uwagi na impas w kwestii Cypru trudno było ruszyć z miejsca z negocjacjami. Przyszłe członkostwo Turcji w UE jest jednak nadal oczekiwane. W dalszym ciągu odbywa się proces negocjacji z Chorwacją, która musi jeszcze rozwiązać kilka problemów. Proces ten jest bardzo zaawansowany. W kontekście polityki sąsiedztwa, wspominał o szwedzko-polskiej inicjatywie Partnerstwa Wschodniego. Odnosząc się do kwestii stanowiska prezydenta UE, premier powiedział, że każdy ma swoje tradycje i historię, które należy szanować. Za wcześnie jest na powoływanie konkretnych stanowisk. Powołanie prezydenta jest możliwe dopiero po przyjęciu Traktatu Lizbońskiego. Wyraził nadzieję, że ratyfikacja Traktatu Lizbońskiego nastąpi podczas szwedzkiej lub hiszpańskiej prezydencji.

## 2. Dyskusja nt. wyzwań klimatycznych

**Andreas Carlgren**, Minister Środowiska Szwecji, rozpoczął swoje przemówienie od stwierdzenia, że świat patrzy na Kopenhagę z wielkim wyczekiwaniem. Panel klimatyczny ONZ sporządził wnioski na temat zmian klimatycznych. Zagadnienia związane ze zmianą klimatu są w fazie negocjacji. W 2007 r. na Bali wszystkie kraje podpisały się pod oświadczeniem, że na konferencji w Kopenhadze w 2009 r. te sprawy zostaną podniesione. Wszystkie kraje poparły te propozycje. Zmiany klimatyczne to priorytet prezydencji szwedzkiej. Punktem wyjścia w Kopenhadze będzie założenie, że temperatura nie może wzrosnąć o więcej niż 2 stopnie. Poszczególne państwa muszą działać w kierunku spełnienia tego celu.

Jako przedstawiciel UE w ramach prezydencji szwedzkiej, minister Carlgren przekazał latem Troice raport nt. postępu w negocjacjach z Chinami, które były bardzo trudne. Zauważył, że w Azji nastąpiła pozytywna zmiana stanowisk wielu państw. Zmieniły się rządy, polepszyła współpraca z Chinami, Indiami, Japonią. W USA zmieniła się administracja i zaprezentowała nowe podejście do tych spraw. W lipcu odbyło się spotkanie nt. klimatu z wieloma partnerami, gdzie zawarto historyczne porozumienie. Spotkali się przedstawiciele 16 gospodarek, odpowiedzialnych za 80% emisji na świecie.

W opinii ministra Carlgrrena, nadal otwartymi pozostają następujące kwestie. Po pierwsze, wszystkie strony muszą zwiększyć swoje zobowiązania, zarówno kraje rozwinięte, jak i rozwijające się. Gospodarki rozwinięte są odpowiedzialne za większość emisji. Gospodarki rozwijające się muszą też przejąć za te emisje odpowiedzialność. Po drugie, konieczne jest sprecyzowanie architektury finansowej, a więc określenie zobowiązań, zapewnienie wsparcia finansowego na etapie przejściowym oraz w konsekwencji doprowadzenie do zmniejszenia emisji w krajach rozwijających się. Wysiłki globalne pomiędzy rokiem 2010-2012 będą kosztowały ok. 5 – 7 mld euro. W opinii ministra Carlgrrena, na porozumienie w Kopenhadze, które można byłoby określić mianem sukcesu, złożyć się muszą następujące elementy: określenie granicy na poziomie maksymalnie 2 stopni wzrostu temperatury; uwzględnienie w porozumieniu wszystkich państw - rozwijających się, jak i największych emitentów z państw rozwiniętych; sporządzenie umowy w sposób umożliwiający dostosowywanie jej do zmieniających się warunków, np. do nowych wyników badań. Ponadto podpisana umowa musi dać możliwość działania i zachęcać do rozwoju w różnych częściach świata. Umowa musi zawierać zapis umożliwiający osiągnięcie przyjaznego dla środowiska postępu, zarówno dla świata rozwijającego się, jak i rozwiniętego, przy wykorzystaniu czystej energii. Na koniec zaznaczył, że świat musi zrozumieć, że niski poziom emisji to założenie „kuszące, pożądane, konieczne”.

Senator **Edmund Wittbrodt** powiedział, że Polska w pełni popiera dążenie UE do pełnienia wiodącej roli w świecie w kwestiach klimatycznych. Zgodził się z ministrem Carlgrenem w kwestii konieczności wprowadzenia rozwiązań globalnych, ale również zapewnienia realizacji założeń walki ze zmianami klimatycznymi na skalę globalną. Zauważył, że porozumienia klimatyczne dyskutowane są w skali globalnej. Spytał jednak, jak wygląda kwestia porozumienia w tej materii wewnątrz UE: jak określono pułapy finansowania, jaka jest forma prawna porozumienia i na ile państwa UE są jednością w tej materii.

**Joan Sabate**, członek Komisji Spraw UE hiszpańskiego Senatu, powiedział, że zmiany klimatyczne to jedno z głównych zagrożeń dla przyszłości ludzkości. W Unii czekamy na

pewien zestaw konkluzji i wniosków pokazujących, że Europa pracuje razem. Musimy rozwijać przedsięwzięcia związane z czystą energią. Kryzys finansowy wymusił konieczność opracowania technologii pozwalających na bardziej wydajne wykorzystanie energii.

Minister **Carlgren**, odpowiadając na pytanie senatora **Wittbrodta**, powiedział, że w Unii Europejskiej nadal jest sporo do zrobienia. UE jest siłą napędową walki ze zmianami klimatycznymi. Konieczne jest zadbanie o to, by siła wynikająca z jedności, nie osłabła. W Europie mamy ogromną przewagę technologiczną i gospodarczą i o tym należy pamiętać. Rząd szwedzki ma wysokie oczekiwania, co do prezydencji, ale Szwecja nie może iść dalej niż chcą państwa członkowskie, bo „w jedności siła”. Wiele państw przygotowuje się do Kopenhagi a co za tym idzie mają formalne stanowiska. W Kopenhadze świat ma do spełnienia wielkie cele polityczne. Proces walki ze zmianami klimatycznymi rozpocznie się obecnie, ale będzie kontynuowany przez następne administracje. Minister Carlgren powiedział, że największe oczekiwania ma w stosunku do Chin i USA.

Jeśli chodzi o strukturę finansowego wsparcia, to minister Carlgren powiedział, że oczekiwania prezydencji są takie, że UE weźmie na swoje barki tę odpowiedzialność i 20-21 października osiągnięte zostanie porozumienie, co do kluczowych kwestii w mandacie UE. Wyraził nadzieję, że ten mandat będzie potwierdzony 30 czerwca na szczycie. Europa jest na drodze ku czystej energii i tworzeniu nowych miejsc pracy. Ludzkość przyczyniła się w znaczącym stopniu do zmian klimatycznych. Podkreślił, że nie chce narażać życia swoich wnuków i prawnuków.

**Erna Solberg**, zastępca Komisji Spraw Zagranicznych parlamentu Norwegii, powiedziała, że obecnie celem są maksimum 2 stopnie, ale za 10 lat ten cel pewnie się zmieni i zaistnieje konieczność dokonania ogromnej zmiany technologicznej. Ważne jest, by dyskusja na temat ambitnych celów i emisji nie przyćmiewała kwestii, jak tego dokonać. Spytała, czy mamy odpowiednie technologie i know-how, by te cele klimatyczne realizować.

**Harm Evert Waalkens** powiedział, że wszyscy mamy ogromne oczekiwania wobec szczytu w Kopenhadze. Mamy do osiągnięcia trzy ważne cele, jednak należy pamiętać o czwartym elemencie, a mianowicie o architekturze finansowej. Konieczne jest zapewnienie środków dla krajów rozwijających się.

**Juliette Boulet**, członek Komisji ds. UE Zgromadzenia Narodowego Belgii, zwróciła uwagę na problem transportu, który emituje ogromne ilości CO<sub>2</sub>. Podkreśliła, że konieczne jest podjęcie działań, mających na celu rozwój czystego transportu, wprowadzenie podatku od paliwa, prowadzenie badań i rozwój ambitnych alternatyw ekologicznych. Ponadto należy wysłuchać racji krajów słabiej rozwiniętych a także rozważyć problem migracji klimatycznych, a więc przemieszczenia się ludności w wyniku zmian klimatycznych.

**Pedro Duarte**, członek Komisji Spraw UE parlamentu Portugalii, zwrócił uwagę na fakt, że w toczącej się obecnie debacie o zmianach klimatycznych i wyznaczaniu bardzo ambitnych celów, nie należy zapominać o tym, że przy obecnym zaawansowaniu technologii istnieje limit możliwości redukcji emisji, jeśli w przyszłości w ogóle chcemy się rozwijać. Czysta energia nie zastąpi w pełni paliw kopalnych.

**Kurt Bodewig**, wiceprzewodniczący Komisji Spraw UE niemieckiego Bundestagu, powiedział, że państwa uprzemysłowione powinny czuć się odpowiedzialne za zmiany klimatyczne. Wspomniał również o odnawialnych źródłach energii. Za przykład podał

modelową platformę na Morzu Bałtyckim i spytał, czy ten model można przenieść na inne akweny.

**Deirdre de Burca**, członek Komisji Spraw UE parlamentu Irlandii, powiedziała, że partia zielonych przedstawiła propozycję nowego zielonego ładu. Do jego osiągnięcia konieczna jest kwota 500 mld euro. Powiedziała, że wydaje się jej, że wpływ na rozwój gospodarczy powstrzymuje niektóre kraje od podjęcia określonych działań w dziedzinie walki ze zmianami klimatycznymi. Na koniec zauważyła, że większość programów gospodarczych zamyka się w granicach poszczególnych państw i brak jest programów ponadnarodowych.

Lord **John Roper** zwrócił uwagę na orzeczenie ETS dotyczące kwot dla pewnych państw unijnych (Polski i Estonii) i spytał o konsekwencje tego orzeczenia. Trybunał nie ma wpływu na cele na rok 2020, ale w jego opinii trzeba trzymać rękę na pulsie. Nie wiadomo bowiem, czy ten wyrok będzie podlegać kasacji, czy też apelacji. Należy jednak pamiętać, że musimy podnieść a nie obniżyć wyznaczone sobie cele. Podobnie, jak poprzednicy, zwrócił również uwagę na negatywny wpływ zmian klimatycznych na najbiedniejszych.

Minister **Carlgren** zgodził się z parlamentarzystami, co do konieczności innowacji technologicznych. Zwrócił uwagę na powołanie międzyrządowego panelu ds. zmian klimatycznych. Wspomniał, że na forum większych gospodarek podniesiono kwestię partnerstw globalnych w walce ze zmianami klimatu, co uznał za dobry pomysł. W jego opinii badania i rozwój na skalę globalną to ogromne wyzwanie. Architektura finansowa stanowi część tego wyzwania. Szefowie państw i rządów UE stwierdzili, że niezbędne są rozwiązania finansowe. Z wyliczeń wynika, że potrzebne będzie ok. 100 mld euro na rok do roku 2020. Odnosząc się do kwestii szkodliwości transportu, przyznał rację pani Boulet. Powiedział, że opodatkowanie paliwa lotniczego powinno stanowić część porozumienia z Kopenhagi. Rozważany jest również podatek nakładany na handel emisjami, który by finansował badania i rozwój. W kwestii uchodźców klimatycznych podkreślił, że problemy te dotyczą najbiedniejszych krajów, które ucierpiały w wyniku zmian klimatycznych. Jednak cierpią z powodu krajów emitujących zanieczyszczenia, a więc państw rozwiniętych, które jako zadośćuczynienie powinny pomagać krajom najmniej rozwiniętym. UE stwierdziła, że w tym zakresie potrzebne są fundusze publiczne. Odnosząc się do kwestii wyroku ETS, minister powiedział, że wyrok ten nie zmienia niczego, bowiem państwa UE dążą do zmniejszenia emisji i do stawiania sobie coraz ambitniejszych celów.

**Lutfi Elvan** wyraził poparcie dla pomysłu partnerstw międzynarodowych w procesie walki ze zmianami klimatycznymi. Podkreślił również wagę działań podejmowanych na poziomie krajowym. Powiedział, że Turcja jest gotowa do wejścia do nowego systemu od roku 2012, zgodnie z krajowymi zobowiązaniami.

**Miapetra Kumpula-Natri**, członek Wielkiej Komisji w parlamencie fińskim, powiedziała, że celem Finlandii jest zmniejszenie emisji i zwiększenie udziału odnawialnych źródeł energii. Spytała, jak minister ocenia cele wyznaczone dla odnawialnych źródeł energii.

Minister **Carlgren** wyraził zadowolenie z powodu wsparcia stanowiska unijnego ze strony Turcji. Powiedział, że oczekuje również od innych państw kandydujących, że zadeklarują swoją gotowość do realizacji celów UE w tym zakresie. Dotyczy to także celów wyznaczonych dla odnawialnych źródeł energii. W Europie istnieje ogromny potencjał odnawialnych źródeł energii. Jednak sprostanie wyznaczonym pułapom nie będzie łatwe. Minister Carlgren porównał to do rewolucji technologicznej. Następnie stwierdził, że Europa



musi zrobić wszystko, co w swojej mocy, w walce ze zmianami klimatycznymi, jednak tylko we współpracy z innymi państwami jest w stanie osiągnąć założone cele. W przyszłości będzie to bardzo ważne zadanie, by naciskać na USA, Chiny i Indie. Kraje te są ważne dla UE w kwestii rozwoju technologicznego. Na koniec stwierdził, że widzi poparcie dla stanowiska unijnego w świecie i wyraził nadzieję, że niektóre cele na pewno uda się osiągnąć jeszcze przed Kopenhagą.

**Opracowała:**  
**dr Magdalena Skulimowska**